

X kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

■ **KOMISJI DO SPRAW  
KONTROLI PAŃSTWOWEJ  
(NR 85)  
z dnia 29 lipca 2026 r.**



---

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 85)

29 lipca 2026 r.

Komisja do Spraw Kontroli Państwowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Sawickiego (PSL-TD)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

**– sprawozdanie z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2025 r. (druk nr 2752) wraz z opiniami pozostałych komisji sejmowych.**

W posiedzeniu udział wziął: **Mariusz Haładyj** prezes Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Tadeusz Cieśluk, Tadeusz Oset i Jolanta Szymańska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Droży państwo, serdecznie witam. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Stwierdzam kworum.

Serdecznie witam pana prezesa Mariusza Haładyja wraz z pracownikami NIK.

Czy są uwagi do porządku dziennego posiedzenia? Nie widzę. Przystępujemy do realizacji porządku dziennego.

Ale zanim, moi droży państwo, to dzisiaj mamy taką smutną, a może zarazem radosną dla pana Tadeusza uroczystość, bo pan Tadeusz przechodzi nam na emeryturę i po ponad 40 latach pracy w Sejmie postanowił po raz ostatni uczestniczyć z nami w posiedzeniu Komisji. Pozwólcie, że podziękuję panu Tadeuszowi za te wszystkie lata pracy takim skromnym, małym kwiatuszką. Takie różyczki postawi pan sobie w doniczkę, one nie więdną.

**Sekretarz Komisji Tadeusz Oset:**

Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Proszę nas mieć w życzliwej pamięci i od czasu do czasu odwiedzać. Słuchajcie, pan Tadeusz był tym pracownikiem Sejmu, który w 1993 r. na moim, że tak powiem, rodzinnym polu, działce wypełniał dokumenty rejestracyjne w II kadencji Sejmu, kiedy zostałem po raz pierwszy wybrany do Sejmu. Przyjechał wtedy do mnie z wizytą przystojny, elegancki, młody mężczyzna – i tak zostało do dzisiaj. Tak że to są takie nasze osobiste relacje i jest mi niezmiernie miło, że właśnie mogę być tym, który dzisiaj dziękuje panu Tadeuszowi za ponad 40 lat pracy w Sejmie, i że możemy się tak wspaniale pożegnać, przez te ostatnie kilka lat razem pracując. Dziękuję, panie Tadeuszu.

**Poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Ja również chciałem bardzo podziękować, bo przez poprzednie kadencje mieliśmy okazję bardzo blisko ze sobą współpracować. Jestem naprawdę zbudowany taką postawą pracownika Kancelarii Sejmu – zawsze rzetelną, zawsze godną, zawsze życzliwą w stosunku do posłów i osób, które gościły na posiedzeniach naszej Komisji. Dziękuję serdecznie za tę dotychczasową współpracę i życzę wszystkiego dobrego.

**Sekretarz Komisji Tadeusz Oset:**

Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Myszę, że jeszcze raz wszyscy podziękujemy.

Droży państwo, marszałek Sejmu po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, zgodnie z art. 126 ust. 4 regulaminu Sejmu, skierował w dniu 1 lipca 2026 r. przedstawione przez prezesa NIK sprawozdanie z działalności NIK w 2025 r. (druk nr 2752) do Komisji do Spraw Kontroli Państwowej w celu zaopiniowania. Jednocześnie marszałek Sejmu skierował to sprawozdanie do pozostałych

komisji sejmowych w celu rozpatrzenia w zakresie ich działania oraz przedstawienia uwag i wniosków Komisji do Spraw Kontroli Państwowej.

Informuję, że Komisja do Spraw Kontroli Państwowej otrzymała od poszczególnych komisji sejmowych opinie w sprawie sprawozdania z działalności NIK w 2025 r. w ich przedmiotowym zakresie działania. Wszystkie opinie były pozytywne.

Proszę prezesa NIK, pana Mariusza Haładyja, o przedstawienie sprawozdania z działalności NIK w 2025 r. Bardzo proszę.

**Prezes Najwyższej Izby Kontroli Mariusz Haładyj:**

Dziękuję. To ja powiem tak, że nam jest również bardzo miło uczestniczyć w ostatnim posiedzeniu, podczas którego pan Tadeusz wykonuje tutaj swoją pracę, swoją służbę. Więc również jest nam z tego powodu bardzo miło, że jesteśmy uczestnikami tego posiedzenia w ostatnim dniu pracy pana Tadeusza. Przyłączamy się oczywiście do podziękowań, bo osobiście miałem okazję rok temu mieć tutaj kontakt i współpracować z panem Tadeuszem.

Aż głupio teraz ten podniosły nastrój popsuć trochę mniej uroczystymi rzeczami, ale spróbuję w takim razie dosyć żwawo przebiec przez ubiegły rok. Powiem tak, że nie jest nigdy łatwo przedstawiać sprawozdanie z działalności instytucji, której przez większość okresu sprawozdawczego nie było się pracownikiem, a w tej sytuacji może jest to nawet trudniejsze z uwagi na dosyć niestandardowy sposób zmiany na stanowisku prezesa i takiego też, bym powiedział, pewnego osobistego bycia podmiotem pewnych atrakcji zewnętrznych. Dlatego pozwólcie państwo posłowie, że nie będę wyliczał i omawiał poszczególnych kontroli. Jest to oczywiście w sprawozdaniu. Jeżeli będzie trzeba, to odpowiemy wraz z panami dyrektorami na ewentualne pytania dotyczące poszczególnych kontroli. Natomiast skupię się na tym, co od września wspólnie z pracownikami NIK, czyli z kolegami i koleżankami z naszej instytucji, podjęliśmy jako nasze działania. Tak jak mówię, gdyby były pytania dotyczące poszczególnych tematów, poszczególnych kontroli, to będziemy starali się odpowiedzieć. Natomiast w tym podsumowaniu, które umożliwił mi pan marszałek, spróbuję powiedzieć o tym w takim raczej reporterskim skrócie, na dużych agregatach.

Pierwszą rzeczą, która była dla mnie istotna po przyjeździe do NIK we wrześniu, było odbudowanie takiej wewnętrznej kultury pracy opartej na szacunku, zaufaniu, międzyludzkiej życzliwości, współpracy i dialogu. Odbudowanie takiego poczucia w NIK, że pracujemy na wspólny efekt, na jak największe przełożenie naszej pracy, która pomagałaby zwiększyć bezpieczeństwo państwa, poprawić jakość usług publicznych czy przyczynić się też do rozwoju gospodarczego poprzez nasze kontrole i nasze wnioski.

Po drugie, staramy się udowodnić naszą codzienną pracę i postawą, by również w odbiorze zewnętrznym nie było wątpliwości co do bezstronności naszych ustaleń, wyciąganych z nich ocen i wniosków. Oczywiście można nie zgadzać się z naszymi wnioskami, natomiast mam nadzieję, że każdą kontrolą pokazujemy, że oceny, wnioski i rekomendacje, które wyciągamy i formułujemy, są oparte wyłącznie na zebranych dowodach i naszej najlepszej wiedzy.

O obu tych aspektach zresztą mówiłem rok temu, we wrześniu, kiedy uczestniczyłem w wysłuchaniu publicznym tutaj, w Sejmie. Po przyjeździe ważne było dla mnie również to, że wydaje mi się, iż są to wartości, które pokrywają się z oczekiwaniami pracowników NIK, ponieważ na przełomie ubiegłego i obecnego roku przeprowadziliśmy taki przegląd etyczny. Zresztą przegląd ten prowadził były prezes NIK, obecnie radca prezesa, czyli pan prezes Jacek Jezierski. Z tego przeglądu też wyszły takie oczekiwania od nowego kierownictwa, polegające właśnie na tym, żebyśmy prowadzili instytucję w taki sposób, żeby nie było wątpliwości co do – trochę tego, co powiedziałem – bezstronności naszych kontroli, wysokiej kultury organizacyjnej czy oparcia wewnętrznej pracy NIK na współpracy, a nie rywalizacji między departamentami i między delegaturami. To już mówię nawet nie jako swoją ocenę sytuacji, którą zastałem, ale jako oczekiwania dotyczące zmiany pewnego stylu pracy, stylu funkcjonowania izby. Przy czym to, co ze swojej strony mogę powiedzieć, to to, że instytucja jako instytucja, jako pewna wspólnota pracowników, wspólnota kontrolerów i pracowników administracji, obroniła siebie, obroniła instytucję, wykazując się bardzo wysokim etosem pracy.

Przechodząc już teraz do konkretów, ubiegły rok zaczęliśmy od zmian organizacyjnych. Po pierwsze, dzięki zmianie statutu podpisanej przez marszałka Sejmu zmniejszyliśmy liczbę departamentów w centrali, szczególnie departamentów kontrolnych, do sześciu i wprowadziliśmy jednocześnie specjalizację dziedzinową, a nie tylko terytorialną, wśród delegatur. Jest to zmiana, która w jakimś sensie jest zmianą historyczną, ponieważ do tej pory obowiązywała

tylko właściwość terytorialna delegatur, ograniczona do jednego województwa. Dzisiaj mamy specjalizację delegatur i właściwość terytorialną w trzech lub czterech województwach, w zależności od makroregionu.

Podzieliłiśmy działalność na sześć kluczowych obszarów. Według tych sześciu kluczowych obszarów przedstawiliśmy też efekty ubiegłorocznej pracy NIK. Pierwszy obszar to finanse i sprawy publiczne, drugi – bezpieczeństwo narodowe, trzeci – rozwój i gospodarka, czwarty – sprawy społeczne, piąty – spójność i infrastruktura, szósty – zasoby naturalne.

W kolejnych sprawozdaniach, w kolejnych latach będziemy chcieli pokazywać państwu pewien obraz działania państwa właśnie w podziale na te obszary, jednocześnie skupiając się, mam nadzieję, coraz bardziej na ocenie rezultatów działania poszczególnych instytucji z perspektywy takiego przełożenia tej oceny, ustaleń na sprawność i bezpieczeństwo państwa oraz na interes obywatela jako tego odbiorcy usług publicznych. Chcielibyśmy też, żeby w kolejnych latach nasze sprawozdania tworzyły pewien logiczny, spójny obraz w poszczególnych obszarach, tak żebyście państwo jako posłowie i posłanki mieli coraz pełniejszy obraz działania państwa w tych kluczowych obszarach. Temu służy zarówno zmieniona struktura organizacyjna, ale też i zmieniony proces planowania. Jeżeli chodzi o proces planowania, to przeszliśmy na ciągły tryb pracy, czyli na bieżąco staramy się identyfikować problemy i zagadnienia, które chcemy później poddać badaniom.

Jedno zdanie tylko statystycznie. W ubiegłym roku zrealizowaliśmy 205 tematów kontroli w 1200 podmiotach, przekazaliśmy do Sejmu ponad 75 informacji.

Stoimy teraz przed takim zadaniem, które polega na dostosowaniu naszej działalności do wyzwań stojących przed państwem, tak żeby nasze kontrole tworzyły pewną wartość dodaną – ustaleniami, ale też przede wszystkim oceną efektywności działania poszczególnych instytucji, ale instytucji składających się na realizację określonych zadań publicznych. Bardziej z perspektywy właśnie tych zadań chcemy pokazywać obraz niż tylko z perspektywy instytucji. Chcemy też odejść od takiego postrzegania kontroli jako narzędzia wykrywania wyłącznie formalnych, często proceduralnych nieprawidłowości czy uchybień, na rzecz jakościowej oceny sposobu i skuteczności wykonywania zadań przez państwo, przez jego instytucje. Taką naszą ambicją jest wzmacnianie sprawności i odporności państwa naszymi wnioskami. Właśnie to wzmocnienie sprawności i odporności państwa jest jednym z naszych oczywistych celów, związanych też z sytuacją, w której też jako państwo się znajdujemy. Drugim priorytetem, który chcemy rozwijać w kolejnych latach, są kwestie społeczno-demograficzne.

Ale żeby tego dokonywać, żeby w tę stronę zmieniać funkcjonowanie naszej instytucji, nastawiać się właśnie na badanie efektu, musimy też sami przejść pewien proces zmiany nastawienia, sposobu wykonywania kontroli, a później też sposobu ich prezentowania, żebyśmy byli w stanie skupić się na przyczynach i skutkach działań czy ustaleń, których dokonujemy w trakcie naszych kontroli, i żeby wypracowywane wnioski były jak najlepiej dopasowane do możliwości ich realizacji. Też nie sztuką jest postawić wniosek albo bardzo ogólny, albo bardzo szczegółowy, ale nienadający się do implementacji.

To, co jest teraz takim głównym zadaniem, to przejście od dużej liczby kontroli, które ograniczają się tak naprawdę do stwierdzania błędów proceduralnych i formalnych, do kontroli, które będą z jednej strony skupione na wykrywaniu istotnych nieprawidłowości, także mechanizmów, które mogą ewentualnie sprzyjać zachowaniom na przykład korupcyjnym, a z drugiej strony będą prowadzić do bardziej ewaluacyjnego, jakościowego audytu funkcjonowania państwa. Z tego też powodu nawiązaliśmy z jednej strony bardzo roboczą, wręcz warsztatową współpracę z ETO pod kątem poprawy naszej metodyki pracy w tych kontrolach, które koncentrują się na ocenie efektywności funkcjonowania instytucji, a z drugiej strony z OLAF, tak żeby doskonalić naszą metodologię pracy i wykorzystywać instrumenty, narzędzia i metody audytu śledczego.

Staramy się też, uważam, wrócić do pewnych praktyk, ponieważ wprowadzie pracowałem w NIK wiele lat temu, ale wówczas nastawienie na dialog z kontrolowanymi było ważnym punktem naszej pracy. Czy poprzez organizowanie narad przedkontrolnych, czy pokontrolnych staramy się tę praktykę dzisiaj w NIK przywracać, ponieważ służy to zwiększeniu takiej perswazyjności naszych ustaleń czy wniosków. Ale też dla nas jest istotne, że dzięki temu możemy później lepiej dostosować nasze rekomendacje do realnych potrzeb kontrolowanych instytucji.

W planowaniu, oprócz tego, że przeorganizowaliśmy ten proces na działanie ciągłe, w większym stopniu zaczynamy obecnie wykorzystywać analizę ryzyka, także coraz bardziej zaawansowaną analizę danych. Staramy się również praktykować to, żeby w ramach tych sześciu obszarów departament wraz z delegaturami, które mają daną specjalizację, wspólnie pracowały

nad przygotowaniem pomysłów na przyszłe kontrole, ale też po to, żeby suma tych kontroli dawała później pewien spójny, logiczny obraz danego obszaru państwa.

Weszliśmy też we współpracę z organizacjami pozarządowymi, ale też w konkretnych tematach staramy się korzystać ze współpracy, informacji i danych ze strony – przepraszam za takie sformułowanie – tak zwanych watchdogów publicznych. Weszliśmy we współpracę przy konkretnych tematach z rzecznikiem praw obywatelskich, rzecznikiem praw dziecka czy rzecznikiem praw pacjenta.

Kluczowym kierunkiem naszego rozwoju jest niewątpliwie transformacja cyfrowa, co w obecnych czasach jest dosyć oczywiste. Natomiast też mamy pewien dystans do innych instytucji publicznych do nadrobienia. Rozpoczęliśmy prace nad wsparciem kontrolerów w identyfikacji ryzyk i analizowaniu dużych zbiorów danych, opartym na kompleksowych analizach z wykorzystaniem narzędzi, także sztucznej inteligencji.

Zmieniamy także sposób komunikowania wyników swojej pracy. Po pierwsze, staramy się, żeby nasze dokumenty były bardziej zrozumiałe, przejrzyste i użyteczne dla odbiorców. Chcemy też pokazywać w ramach tych informacji nie tylko błędy, ale także dobre praktyki, jeżeli takie stwierdzamy, szczególnie w instytucjach, w których kontrolujemy tylko jakiś wycinek, a analogiczne instytucje mogłyby później z takich dobrych praktyk skorzystać. Ale też, zresztą było to moje zobowiązanie na jednej z pierwszych Komisji, chyba w odpowiedzi na pytanie pana przewodniczącego Szaramy, że nie komunikujemy wyników wcześniej niż przed przesłaniem dokumentów do urzędowych adresatów, czyli do prezydenta, marszałków Sejmu i Senatu oraz premiera. Dopiero po ich przesłaniu publikujemy na swojej stronie informacje o kontrolach.

Staramy się też wzmocnić etap pokontrolny, jeżeli chodzi o monitorowanie wniosków pokontrolnych, ale też tworzenie pewnej przestrzeni dialogu z różnymi instytucjami i organami po to, żeby nie tylko informować o naszych wnioskach pokontrolnych, ale też przekonywać do ich wdrożenia, właśnie w formule takiej rozmowy.

Oczywiście ważnym aspektem naszej pracy jest współpraca z Komisją do Spraw Kontroli Państwowej. W ubiegłym roku – tak już tylko dla statystyk powiem – uczestniczyliśmy w 10 posiedzeniach.

Od razu przejdę do ostatniego aspektu. Po pierwsze, w tej chwili kończymy pracę nad strategią NIK, w której między innymi chcemy oddać to, od czego zacząłem dzisiejsze posiedzenie – formułujemy trzy kluczowe wartości naszej instytucji, którymi są uczciwość, sprawczość i dialog. Dokument ten powstaje zresztą w dużej mierze dzięki kontrybucji pracowników. Od samego początku przyglądamy się procesowi kontrolnemu i kompetencjom NIK z punktu widzenia ustawy o NIK. Doszliśmy obecnie do sytuacji, w której mamy wypracowany projekt nowelizacji. Myślę, że w ciągu najbliższych kilkunastu dni poddamy go szerokim konsultacjom wewnętrznym w NIK. Jesteśmy teraz po takich rozmowach z dyrektorami i wiceprezesami, jeżeli chodzi o zakres i kierunek zmian. Gdyby pan przewodniczący się zgodził, to chętnie na początku września przesłalibyśmy ten projekt do marszałka Sejmu. Gdyby z państwa strony była taka wola, to chętnie pracowalibyśmy nad projektem tej nowelizacji z państwa Komisją.

Ja tylko powiem króciutko, że chcemy tam doprecyzować zakres podmiotowy i rozumienie kryteriów kontroli do poszczególnych grup podmiotów kontrolowanych. Chcemy lepiej zakotwiczyć możliwość kontroli efektywności, o której mówię od samego początku. Chcemy uelastyczyć pewne procedury, usunąć z nich zbędny formalizm, zwiększyć szanse monitorowania wdrażania wniosków pokontrolnych i usprawnić proces, w tym proces zastrzeżeniowy, ale właśnie z położeniem większego nacisku na rozmowę między naszą instytucją a kontrolowanymi niż na arbitralne rozstrzygnięcie wyłącznie na podstawie wymiany pism. Jeżeli pan marszałek by się zgodził, to chętnie rozpoczelibyśmy rozmowę z państwa Komisją już na konkretnym projekcie.

Ostatni już element w tym wprowadzeniu. Sprawozdanie z wykonania budżetu było już omawiane na Komisji, więc nie będę tego powtarzał. Natomiast chciałbym podkreślić – i pewnie tak naprawdę jeszcze raz powtórzyć – to to, że rozpoczęliśmy ten proces zmniejszania zróżnicowania poziomu wynagrodzeń w poszczególnych grupach, szczególnie na stanowiskach kontrolerskich. Oczywiście tempo niwelowania tych różnic jest uzależnione od możliwości budżetowych, od tego, w jakim stopniu nasz budżet zmienia się z roku na rok. Natomiast w naszej wewnętrznej polityce wynagrodzeniowej pozostaje to jednym z głównych priorytetów. Pierwszy krok zrobiliśmy w tym roku, też dzięki temu, że przy planowaniu tegorocznego budżetu przesunęliśmy część wydatków majątkowych na wynagrodzenia. W przyszłym roku też chcemy ten proces kontynuować, bo odchylenia od – powiedzmy – mediany w poszczególnych grupach sięgają nawet 30–40% wynagrodzenia,

a różnice między pracownikami zatrudnionymi na tym samym stanowisku nawet 9 tys. zł. Jest to duża rozbieżność, nawet przyjmując, że wynagrodzenia w instytucjach nie powinny być równe, bo powinny też oddawać doświadczenie i kompetencje poszczególnych osób, ale aż tak duże różnice nie są czymś korzystnym.

To tyle w ramach wprowadzenia. Oczywiście, jeżeli państwo posłowie mają do nas jakiekolwiek pytania, jesteśmy do państwa dyspozycji. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Dziękuję bardzo, panie prezesie.

Rzeczywiście to taka nowa forma przedstawienia sprawozdania, ale też, jak słyszymy, nowe porządki. Przyglądamy się temu z zaciekawieniem. Jeśli będzie projekt ustawy, to myślę, że wspólnie z prezydium zastanowimy się nawet nad możliwością wyłonienia podkomisji po to, żeby na bieżąco, bardziej intensywnie podjąć współpracę z NIK w sprawie nowelizacji. Na ten materiał czekamy z utęsknieniem.

Natomiast w tej chwili otwieram dyskusję. Czy ktoś z pań posłanek i panów posłów chce zabrać głos? Pan poseł Witek. Proszę bardzo.

**Poseł Przemysław Witek (KO):**

Dziękuję za udzielenie głosu. Szanowny panie prezesie, szanowna pani dyrektor generalna, panowie radcy, szanowne posłanki i posłowie, chciałem wykorzystać tę okazję i przekazać na ręce pana prezesa ukłony i pozdrowienia dla pracowników NIK, którzy niewątpliwie mieli wkład w realizację poszczególnych projektów i w powstanie tego sprawozdania. Chciałem też wyrazić duży entuzjazm z tego, że jesteśmy w procesie przygotowania do wdrożenia nowego statutu, a także że materializuje się potrzeba nowelizacji ustawy, która przysposobi NIK do nowego otoczenia, do nowych czasów.

Mam jedno krótkie pytanie dotyczące monitorowania wniosków pokontrolnych i ich wdrażania, bo znaczenie tych wniosków zostało w sprawozdaniu wyraźnie wskazane. Czy zaobserwowaliście państwo obszary administracji publicznej, w których te wnioski są bardzo pozytywnie przyjmowane, czyli występuje wysoki stopień ich wdrażania, i ewentualnie, w drugą stronę – obszary, gdzie mamy z tym problemy?

Chciałem jeszcze zwrócić uwagę na jeden obszar, mianowicie jest fragment dotyczący działalności międzynarodowej NIK. Najwyższa Izba Kontroli wyróżnia się w tym zakresie na tle instytucji kontrolnych w Europie. I chciałem zapytać, jakie mamy plany dotyczące ewentualnych twinningów w najbliższym czasie. Czyli te dwa krótkie pytania. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Pan przewodniczący Kostuś.

**Poseł Tomasz Kostuś (KO):**

Bardzo dziękuję. Już bez kurtuazji, bez chwaleń, panie prezesie, przejdę od razu do pytań.

Pierwsze pytanie dotyczy trochę tego, o czym mówił mój przedmówca, bo bez wątpienia współpraca międzynarodowa była, jest i – jak zakładałam – zawsze będzie takim brandem, taką wizytówką NIK. Tych inicjatyw jest naprawdę bardzo wiele, ale wspomniał pan tutaj o współpracy z ETO i OLAF. Innymi słowy, panie prezesie, czy istnieje jakaś formalna umowa z tymi instytucjami? Czy coś zostało sformalizowane, podpisane, czy jest to tylko współpraca kierunkowa, na zasadzie – będziemy z nimi współpracować czy współdziałać? Czy istnieje formalna umowa, a jeżeli nie, to czy będzie?

Druga sprawa dotyczy również tego, o czym mówił mój kolega. Bez wątpienia ta nowelizacja jest potrzebna. Mówił o tym również pański poprzednik, pan prezes i bez wątpienia ta podkomisja będzie potrzebna. Ale ja chciałbym zapytać nie tyle o nowelizację ustawy, ile o strategię, bo mówił pan w swoim wystąpieniu o strategii, a więc o celach, środkach i czasie, w którym zamierzamy te cele przy pomocy tych środków osiągnąć. Czy ta strategia będzie opracowywana siłami własnymi NIK? Czy będzie nad tym pracować centrala, czy będziecie państwo współpracować z delegaturami, a może jest pomysł na outsourcing, na zaangażowanie firmy zewnętrznej? Bo takie rozwiązania też są praktykowane. Mówię to z doświadczenia samorządowca, kiedy opracowanie strategii w dużej części zlecaliśmy podmiotom zewnętrznym, a istotną częścią tego procesu była na przykład analiza SWOT. O to również chciałbym dopytać. Czy będą państwo

chcieli, żebyśmy mogli uczestniczyć w procesie może nie tyle konsultacji, ile przedstawiania pierwszych, wstępnych założeń takiej przygotowywanej strategii?

Chciałbym również dopytać o specjalizację delegatur. Czy jest ona już sztywna, czy elastyczna? Czy raz przydzielony zakres dotyczący, nie wiem, delegatury X, Y czy Z jest już przesądzony, czy może się to zmieniać? Czy jest tam część wspólna, rozdzielna? Jak to wygląda?

Przypominam sobie, panie prezesie, bo wspominał pan o tym wysłuchaniu publicznym, ja też je sobie doskonale przypominam i pamiętam moje pytanie, na które pan już dzisiaj częściowo odpowiedział, dotyczące wykorzystania AI, czyli nowoczesnych narzędzi do przetwarzania danych i zarządzania. Mówił pan tutaj o pewnych zapóźnieniach, o pewnym dystansie do nadrobienia i o tym, że jest to również jeden z głównych celów czy wyzwania transformacji cyfrowej, którą NIK przechodzi. Chciałem zapytać o ten stopień wdrażania tych nowoczesnych technologii, zwłaszcza AI, w bieżących procesach przetwarzania danych i zarządzania instytucją, za którą pan odpowiada. Tyle. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Wioletta Kulpa, bardzo proszę.

**Poseł Wioletta Maria Kulpa (PiS):**

Dziękuję bardzo serdecznie, panie przewodniczący. Panie prezesie, jak zrozumiałam, państwo pracujecie nad taką nową reformą organizacyjną NIK. Czy w najbliższym czasie zostanie zaproponowany, wypracowany statut NIK? Czy ten statut, forma jego zmiany, reorganizacji, dostosowana między innymi do nowego nazewnictwa komisji... Bo, jak rozumiem, ostatni statut był uchwalany w 2011 r. Na jakim etapie są państwo w pracach nad tym statutem? Kiedy zostanie on wdrożony, kiedy zaproponujecie nam jego treść? Jak ostatecznie będzie to oddziaływało na pracowników, na zatrudnienie? Szczególnie mam na myśli pracowników mianowanych. Czy w jakiś sposób statut, który państwo wprowadzają, nie będzie chronił osób mianowanych? Czy będą mogły wówczas nastąpić zmiany kadrowe, które będą prowadziły do zwolnień tych pracowników w najprostszym sposobie, poprzez zmiany statutowe i reorganizacyjne? Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Pani poseł, statut mamy jeszcze ciepłutki, nowy.

Bardzo proszę, pan prezes odpowie.

**Prezes NIK Mariusz Haładyj:**

Już odpowiadam. To może tak, zacznę po kolei od współpracy międzynarodowej. Powiem, że mam jeden cel, w którym chcę nieco zmienić, że tak powiem, optykę naszego zaangażowania międzynarodowego. Chciałbym, żeby z tej współpracy międzynarodowej również NIK jak najwięcej korzystała, ale jako instytucja. To znaczy nie tylko, że my uczestniczymy w różnego rodzaju projektach i inicjatywach, w których nasi pracownicy dzielą się swoim doświadczeniem i wiedzą, ale też chciałbym jak najwięcej zasysać do nas doświadczeń innych najwyższych organów kontroli albo z prac prowadzonych na różnego rodzaju forach międzynarodowych. Współpraca z ETO i OLAF jest między innymi efektem przyjęcia tego podejścia. Nie mamy formalnych umów, natomiast, jeżeli chodzi o ETO, mieliśmy prawie tygodniowe warsztaty, gdzie przyjechało kilka osób z ETO, żeby szkolić naszych pracowników w naszym ośrodku z tak zwanej kontroli wykonania zadań, czyli właśnie kontroli badającej efektywność funkcjonowania instytucji publicznych. Później mieliśmy jeszcze taki warsztat, na który również przyjechał prezes ETO. ETO pokazuje też, że zmiany, które obecnie wprowadzamy, są bardzo spójne ze standardami międzynarodowymi i z kierunkiem, który ETO promuje. Natomiast z OLAF chcemy zrobić bardzo podobną współpracę, tylko jeżeli chodzi o narzędzia i metodykę pracy wykorzystującej audyt śledczy. Jesteśmy już po wstępnym roboczym uzgodnieniu, że takie warsztaty, prowadzone przez pracowników OLAF dla naszych kontrolerów, odbędą się u nas.

Jeżeli chodzi o wnioski kontrolne, to nie powiedziałbym, że są obszary, w których są one wdrażane lepiej, i takie, w których są wdrażane słabiej. Przy czym muszę od razu zaznaczyć, że jest jeszcze, uważam, pewna praca do wykonania po naszej stronie. Pamiętam, że kiedy rok temu przygotowywałem się do spotkań w Sejmie, to wskaźnik realizacji wniosków pokontrolnych w sprawozdaniach NIK zawsze był pokazywany na bardzo wysokim poziomie – siedemdziesiąt kilka procent, z tego, co pamiętam. Natomiast pracujemy tak naprawdę nad zmniejszeniem liczby

tych wniosków, ponieważ jeżeli mamy 5,5 tys. wniosków rocznie, to nie sposób jest monitorować takiej liczby wniosków pokontrolnych.

Jednocześnie chcemy zwiększyć ich jakość. Wniosek typu „droga instytucja kontrolowana, proszę stosować przepisy” tak naprawdę niewiele wnosi. Z drugiej strony wnioski z obszaru mikrozarządzania, takie jak: „zmień § 18 tiret 6 w rozporządzeniu numer takim i takim”, są z kolei często zbyt daleko idącymi wnioskami. Po pierwsze, pracujemy nad tym, żeby te nasze wnioski były jak najbardziej trafne i konkretne, ale zatrzymujące się na pewnym poziomie kierunkowym. Z drugiej strony, żeby nie kończyło się to zamieszczeniem informacji na stronie internetowej, przesłaniem jej do kontrolowanego i oznajmieniem, jakie wnioski pokontrolne skierowaliśmy, tylko żebyśmy również później, już po samej kontroli i po zamieszczeniu informacji o wynikach kontroli, pracowali nad wdrożeniem tych wniosków.

Strategię przygotowujemy własnymi siłami. Zresztą bardzo nam na tym zależało. To znaczy, żeby nie przygotować projektu strategii w jednym czy dwóch pokojach na Filtrowej, tylko żeby był to jak najbardziej partycypacyjny proces tworzenia tej strategii. Pan prezes Kozłowski jest liderem tego projektu i prowadzi ten proces. Rzeczywiście zarówno analiza SWOT, jak i sama strategia powstały w taki sposób. Jeżeli tylko państwo chcielibyście porozmawiać o niej nawet jeszcze przed jej przyjęciem, to oczywiście możemy przyjść na forum Komisji albo spotkać się w jakiś roboczy sposób. Jesteśmy jak najbardziej chętni, żeby porozmawiać o niej przed jej formalnym przyjęciem u nas. Jesteśmy teraz na takim etapie, że chcemy ją wstępnie omówić na kierownictwie, a później, we wrześniu, jeszcze w gronie dyrektorów i wicedyrektorów, a następnie ponownie skonsultować ze wszystkimi pracownikami i wprowadzić ją jesienią. Jeżeli byłoby państwo zainteresowani jej omówieniem, to byłaby dla nas przyjemność przygotować takie spotkanie albo przyjść do państwa.

Pan przewodniczący pytał też o specjalizację delegatur. Jest ona w naszym wewnętrznym zarządzeniu, więc w tym sensie nie jest wyryta w kamieniu i może podlegać zmianom. Nie chciałbym jednak, żeby były to zmiany częste, bo wtedy tracimy walor tej specjalizacji. Dzisiaj ludzie, wiedząc, jakie specjalizacje są przypisane do ich delegatur, wiedzą też, w jakich dziedzinach mogą rozwijać swoje kompetencje, poprzez szkolenia czy studia podyplomowe, współpracować między delegaturami i departamentami w ramach, jak się roboczo przyjęło, tak zwanych kłastrów. Zbyt częsta zmiana nie byłaby jakoś specjalnie efektywna, natomiast zawsze jest możliwość tej zmiany. Nie jest też tak, że żaden pracownik delegatury X nigdy już nie będzie uczestniczył w kontroli wykraczającej poza specjalizację. Czasami może pojawić się potrzeba wyjścia poza specjalizację, związana na przykład z koniecznością skontrolowania w danym województwie danego urzędu gminy. Jeżeli nie wymaga to bardzo głębokiej wiedzy, to nawet z punktu widzenia logistycznego czy finansowego można to zrobić siłami delegatury, która nie ma danej specjalizacji. Przyjęliśmy jednak zasadę, że staramy się prowadzić kontrole w ramach tych specjalizacji.

Sztuczna inteligencja – pracujemy w tej chwili nad własnym narzędziem, które pozwalałoby, po pierwsze, w pełnym kolorystyce wykorzystywać nasze wewnętrzne dane, a także oczywiście zapewnić bezpieczeństwo tym danym. Natomiast też analizujemy narzędzia, które są dostępne na zewnątrz. Mówiąc też o współpracy międzynarodowej, patrzyliśmy na przykład, jak te narzędzia są wdrażane w innych NOK – czy to szwedzkim, czy słowackim – a nawet w ETO. Te kraje korzystają również z narzędzi zewnętrznych, więc też eksplorujemy te możliwości, ale jednocześnie nasi informatycy, oczywiście we współpracy z kontrolerami, pracują nad własnym narzędziem.

Pani poseł pytała o statut. Statut, tak jak tutaj pan marszałek powiedział, wszedł w życie 1 stycznia. Mogę od razu powiedzieć, że statut nie służył temu, żeby ktokolwiek stracił pracę. Wszyscy pracownicy dostali propozycję pracy w nowej strukturze, wszyscy nadal pracują. Nikt z tego powodu nie odszedł z pracy ani nie poniósł negatywnych konsekwencji w postaci obniżenia wynagrodzenia. Zmiana statutu i organizacji miała wyłącznie na celu takie merytoryczne przedstawienie pracy instytucji i dostosowanie jej do tych priorytetów, o których już bardziej bezpośrednio mówiłem w procesie, który przechodziłem tutaj przed państwem, przed Sejmem, w procesie wyboru, a który, miałem wrażenie, spotkał się z częściową akceptacją.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Tylko przypomnę panu prezesowi, że ma pan szczególną odpowiedzialność, bo sposób wyboru pana na prezesa był także szczególny i rzadko zdarzało się

w ostatnim czasie w tej izbie, w Sejmie, żeby uzyskać tak wysokie poparcie. Stąd też wymagania wobec pana również są zdecydowanie większe. Proszę się więc nie dziwić, że od czasu do czasu tutaj pytamy.

Pan przewodniczący Szarama jeszcze chciał o coś dopytać.

**Posel Wojciech Szarama (PiS):**

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, tak jak pan prezes zaznaczył na samym początku, mamy taką sytuację, że przedstawiane jest sprawozdanie z funkcjonowania NIK w roku, w którym nastąpiła zmiana prezesa – sam jest prezesem od października. Rzeczywiście to sprawozdanie jest napisane inaczej, jest napisane lepiej, w sposób bardziej przejrzysty. W szczególności sprawy finansowe zostały przedstawione w sposób lepszy niż poprzednio.

Natomiast jeśli chodzi o funkcjonowanie NIK, to ten element, który był podnoszony i krytykowany przy ocenie tych poprzednich sprawozdań, dotyczący wykonywania przepisów ustawy, a w szczególności przeprowadzania konkursów, to on pozostaje w jakiś sposób nierozwiązany. Tylko że w tym przypadku jest to zrozumiałe, dlatego że doszło do reorganizacji NIK, powołania nowych departamentów, opracowania nowych struktur funkcjonowania delegatur, a więc rzeczywiście te zmiany personalne muszą być dostosowane do tych nowych zadań i to musi potrwać. Niemniej jednak oczekujemy właśnie tego, że ustawa będzie realizowana, bo cóż, w poprzednich latach była taka sytuacja, że w ocenie części posłów to powierzanie obowiązków na stanowiskach dyrektorów w poszczególnych departamentach było spowodowane chęcią wywierania pewnego wpływu na te osoby, które, mając powierzone obowiązki, mogły zostać w każdej chwili odwołane. Natomiast, jak wiemy, ustawa wyraźnie mówi, że dyrektor, który zostaje powołany w wyniku konkursu, jest powoływany na okres 5 lat i jest zabezpieczony w swoim funkcjonowaniu. A więc do takiej sytuacji byśmy chcieli doprowadzić, tak żeby NIK była organem w pełni niezależnym poprzez niezależność kontrolerów, dyrektorów departamentów, a więc tych osób, które są odpowiedzialne za bezpośrednie wyniki kontroli.

Mając to wszystko na uwadze, ja tym razem się wstrzymam od głosu przy ocenie tego sprawozdania. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, panie prezesie.

**Prezes NIK Mariusz Haładyj:**

Konkursy będziemy uruchamiali, panie przewodniczący, od jesieni. Do tej pory wykorzystaliśmy ten czas, żeby opracować zasady, na podstawie których będziemy dokonywali wyboru i kryteria możliwie najbardziej zobiektywizowane, które będą decydowały o tym, kto zostanie dyrektorem. Nie chcieliśmy tego robić też w trakcie kontroli budżetowej, ponieważ jest to taki najbardziej intensywny czas pracy dla NIK i baliśmy się po prostu rozhermetyzowania, że tak powiem, pewnego funkcjonowania izby w czasie kontroli budżetowych, które, jak państwo wiecie, są też tutaj determinowane terminami konstytucyjnymi.

Natomiast też przyznam, że ta formuła kadencyjności dyrektorów jest dosyć indywidualną cechą naszej instytucji. Przyznam też, że to jest jeden z elementów, o których ja bym chciał osobiście porozmawiać przy nowelizacji, ponieważ nie jest to spotykane generalnie w żadnej instytucji publicznej, ogranicza się do naszego świata administracji.

Co do konkursów ja nie mam najmniejszych wątpliwości, że powinny być, natomiast przyznam, że jeśli chodzi o kadencyjność, to chętnie bym przy okazji pracy nad nowelizacją o tym porozmawiał. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję. Składam wniosek o pozytywne zaopiniowanie sprawozdania z działalności NIK w 2025 r. Oczywiście pan przewodniczący już zgłosił swoje votum separatum. Czy jest wniosek przeciwny pozytywnemu zaopiniowaniu?

**Posel Wojciech Szarama (PiS):**

Zagłosujmy.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Przystępujemy do głosowania, będziemy liczyć ręcznie. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem sprawozdania z działalności NIK w 2025 r., proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciw? Nie ma. Kto się wstrzymał?

Głosowało 9 posłów. Za – 6, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 3 posłów. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie z działalności NIK w 2025 r.

Pozostaje nam wybór posła sprawozdawcy. Proponuję pana posła Tomasza Kostusia. Czy wyraża zgodę?

**Posel Tomasz Kostuś (KO):**

Tak, wyrażam zgodę.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Czy są inne zgłoszenia? Nie ma. To dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany. Dziękuję panu prezesowi, państwu posłom i w sposób szczególny jeszcze raz panu Tadeuszowi za te ponad 40 lat pracy w naszym parlamencie. Dziękuję bardzo.